
Parafia p.w. Świętej Małgorzaty D.M.

97-216 Czerniewice

tel. 44 – 7104074

www.diecezja.lowicz.pl



PAMIĘTAMY...

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I DZIEŃ ZADUSZNY

W Dniu Wszystkich Świętych czcimy wszystkich tych, którzy po śmierci dostąpili zbawienia, natomiast 2 listopada - Dzień Zaduszny to Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych.

Zaduszki to dzień nabożeństw w intencji wszystkich zmarłych, a zwłaszcza dusz odbywających jeszcze pokutę. Służą temu również m.in. ofiary składane w kościołach i na cmentarzach. Są to tzw. wypominki za naszych najbliższych zmarłych, by cały Kościół modlił się za ich zbawienie.

INFORMATOR PARAFIALNY

Nr 44 – 31 PAŹDZIERNIKA 2010r.

TRZYDZIESTA PIERWSZA NIEDZIELA ZWYKŁA

konto: 95 89850004 0010 0143 3870 0001

Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło.

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A był tam pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzął w górę i rzekł do niego: „Zacheuszu, zejźdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy widząc to, szemrali: „Do grzesznika poszedł w gościnę”. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnje”. Na to Jezus rzekł do niego: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło”.



Zacheusz to człowiek ogólnie nielubiany. Zwierzchnik celników, bardzo bogaty. Uprawiał zawód pogardzany przez Żydów. Uważany za grzesznika. Nikt z Żydów nie wszedłby do jego domu, by się nie zanieczyścić. Ale i Zacheusz bardzo obrósł w dobra, styl życia, jakie prowadził, odpowiadał mu. Oczywiście nieprzyjemną była opinia społeczna, ale rekompensował sobie brak prawdziwych przyjaciół jeszcze większym bogactwem. Złość, jaką miał w sercu wyładowywał nieuczciwie zbierając pieniądze. Koło się zamykało. Żydzi uznawali go za nieuczciwego, za zdziercę, za grzesznika ze względu na zawód, nie patrzyli na człowieka. Więc on odpłacał się nieuczciwym postępowaniem, bezdusnością, w myśl zasady: „Skoro tak uważają, niech tak mają.” Nie oznacza to, iż był szczęśliwy.

Nagle twarz Jezusa rozjaśnia się w uśmiechu. Zacheusz nie wierzy własnym oczom. Jezus uśmiecha się do niego! Jezus popatrzył na niego z miłością!. Nie pogardza nim, że był taki nieuczciwy! W sercu zapada postanowienie: Musi wynagrodzić tym, których skrzywdził. Nie będzie już więcej żył z nieuczciwości. Chce mieć przyjaciół. Prawdziwych przyjaciół! Chce kochać. Dzisiaj jego serce pod wpływem pełnego miłości wzroku Jezusa zostało uwolnione.

Wokół nas jest wielu Zacheuszów. Nie wierzymy w możliwość ich przemiany. Żyją obok, często bardzo nieszczęśliwi. Ukrywają swoje uczucia pod warstwą różnych pozorów. Zastępują sobie brak miłości jakimiś rzeczami, sprawami, co jeszcze bardziej ich unieszczęśliwia.

Módlmy się, aby zdarzył się taki dzień, gdy usłyszą, że właśnie przechodzi Jezus. Módlmy się, aby zapragnęli Go zobaczyć, spotkać. Módlmy się, aby zauważyli miłość, z jaką Jezus patrzy właśnie na nich. Módlmy się, by nastąpiła wielka przemiana ich serc. Módlmy się o ich otwartość na miłość.

Zdarzenie to dotyczy również każdego z nas. Bo w każdym z nas jest taki Zacheusz, mniejszy lub większy. I każdy potrzebuje spotkania z miłością Jezusa. Módlmy się zatem o to spotkanie dla siebie również.

OGŁOSZENIA

1. W Uroczystość Wszystkich Świętych Msze św. będą sprawowane o godz. 9.00 w kościele i o godz. 12.00 na cmentarzu, a po niej procesja żałobna z poświęceniem grobów. W tym dniu ministranci będą zbierać ofiary na Seminarium Duchowne. W Dzień Zaduszny Msze św. tylko w kościele o godz. 9.00 i 16.00. W Dzień Zaduszny wierni mogą uzyskać /jeden raz/ odpust zupełny, który można ofiarować tylko za dusze w czyśćcu cierpiące; w tym celu należy nawiedzić kościół i odmówić Modlitwę Pańską i Wyznanie Wiary, zachowując inne zwykłe warunki /spowiedź sakramentalna, Komunia św., modlitwa w intencji Ojca Świętego oraz wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu/.
2. Pragnę zaprosić czcicieli i sympatyków o. Pio w najbliższy czwartek, tj. 4 listopada na Mszę św. i adorację Najświętszego Sakr. na godz. 16.00.
3. Informuję, że w najbliższy piątek będziemy przeżywać I piątek miesiąca. Dlatego zapraszam do Sakramentu Pojednania /szczególnie dzieci/ od godz. 15.00.
4. W niedzielę 7 listopada br. zapraszam młodzież przygotowującą się do Sakr. Bierzmowania na spotkanie po Mszy św. o godz. 12.00.



Zaduszki

Cały listopad jest czasem szczególnej pamięci o zmarłych. Modlitwa za nich jest świadectwem wiary w życie wieczne, w obcowanie ze zmarłymi i najlepszą pomocą. Taka modlitwa, zwłaszcza na cmentarzu, wrywa z szaleństwa współczesnego świata i przypomina o tym, co można przenieść poza granicę śmierci, jest wyrazem miłości i nadziei na przyszłe spotkanie. Modlitwy i możliwość uzyskania odpustu za dusze zmarłych pomagają im zakończyć czyściec i dostąpić chwały nieba. Choć faktycznie już zaliczają się do zbawionych (z czyśćca można trafić tylko do nieba), przeżywają własne oczyszczenie serca. **Ciągle potrzebują modlitewnego wsparcia.**

Z Zaduszkami związanych było niegdyś wiele ludowych zwyczajów i wierzeń. Porządkowano nie tylko groby, ale także domy, bo wierzono, że dusze zmarłych wracają tego dnia w miejsca, gdzie spędziły całe doczesne życie. Zostawiano otwarte furki i drzwi, aby dusze mogły wejść do domów, gdzie zostawiano dla nich pieczone pierogi, chleby, bób, kaszę i to, co jadło się na kolację. Wieszano też czysty ręcznik, obok stawiano wodę i mydło, aby dusze mogły się obmyć. Przekazywano sobie opowieści o spotkaniach z duszami zmarłych, błakającymi się po lasach, a od zmierzchu po cmentarzach i w pobliżu kościołów. Natomiast bardzo niebezpieczne były dusze potępionych, które straszyły przy mostach, młynach i na rozstajach dróg.



UŚMIECHNIJ SIĘ

Siedzi facet przy grobie i płacze:

- Dlaczego musiałeś umrzeć?! Dlaczego musiałeś umrzeć?! Dlaczego...

Podchodzi do niego inny facet i pyta:

- Panie, kogo tak pan żałuje? Ojca, syna?

- Nie, pierwszego męża mojej żony!

INTENCJE

PONIEDZIAŁEK 01. 11. 2010

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

9.00 Za +Franciszka Golenia, cr. Goleniów, Jeziorskich i Kwiatkowskich.

12.00 Za Parafian /na cmentarzu/.

WTOREK 02. 11. 2010

DZIEŃ ZADUSZNY

9.00 Za +Władysławę, Władysława i Renatę Haraśnych, zm. z rodziny Reszków i Haraśnych.

16.00 Za +Zofię i Józefa Gliszczyńskich, dziadków Lipskich i Teściów Frątczaków.

ŚRODA 03. 11. 2010

16.00 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Za +Józefa Mierzejewskiego /int. od siostry Janiny z rodziną/.

CZWARTEK 04. 11. 2010

16.00 Czcieli o. Pio.

O opiekę Matki Bożej nad rodzinami /int. Koła Żywego Różańca o. Pio/.

PIĄTEK 05. 11. 2010

15.00 Spowiedź.

16.00 int. wolna

SOBOTA 06. 11. 2010

16.00 Za +Zofię Hofman /int. od córki Jadwigi z rodziną/.

NIEDZIELA 07. 11. 2010

9.00 Za +Jana Skonecznego w 2 rocz. śmierci;

+Stefana Kopcia w 7 rocz. śmierci, Józefa Pasika, teściów Kopciów i małżonków Tworskich;

+Marianne w 15 rocz. śmierci, Mariolę, Jadwigę i Bolesława Kobyleckich oraz Jana Sochę;

+Stanisławę Zysiak w 9 rocz. śmierci;

+Bogdana Gila w 18 rocz. śmierci;

+Marię i Mariana Gierachów, cr. Milewskich i Gierachów;

+Agnieszkę i Józefa Miazga i cr. Jasnowskich;

+Jadwigę Bonecką w 1 rocz. śmierci;

+Marię Gierach w 10 rocz. śmierci;

+Jana Andrzejewskiego /int. od sąsiadów/;

+Józefa, Marię, Zofię i Piotra Walaszczaków;

+Władysława Starucha z rodziną oraz Andrzeja, Tadeusza i rodziców Szydłowskich;

+Ryszarda Skonecznego w 1 rocz. śmierci;

+Annę i Władysława Szymańskich, Henryka Duchnowskiego i cr. Rogulskich;

+Jana Piorunowskiego w 1 rocz. śmierci;

+rodziców Rutkowskich i Żerków;

+Longina i Jana Szczepańskich oraz ich rodziców i dziadków;

+Mieczysława i Piotra Żyłków, Bolesławę i Władysława Rogulskich oraz Jerzego Janowskiego.

12.00 Za Parafian.

16.00 Za +Tadeusza, Jana, Andrzeja i Stanisławę Szydłowskich.
